

Zdzisław Bieniecki

Zniszczenie i odbudowa zabytków wieku Oświecenia

Ochrona Zabytków 4/3-4 (14-15), 178-193

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZNISZCZENIE I ODBUDOWA ZABYTKÓW WIEKU OŚWIECENIA

ZDZISŁAW BIENIECKI

Ożywienie badań nad epoką polskiego Oświecenia, które znalazło wyraz w konferencjach naukowych, licznych wydawnictwach i urzędzonej w Muzeum Narodowym w Warszawie Wystawie Wieku Oświecenia wzmogło zainteresowanie spuścizną zabytkową tego okresu, jej losami i wysiłkiem podjętym celem uratowania jej po zniszczeniach wojennych.

Wśród zabytków architektury okresu Oświecenia minioną wojną wyrządziła dotkliwie, nierzadko niepowetowane straty. W ogólnej wysokości nakładów na roboty konserwatorskie środki przeznaczone na zabezpieczenie i odbudowę tych zabytków stanowią poważną pozycję. Prace te zmierzały w dwóch kierunkach, którym w toku realizacji odpowiadały kolejne etapy robót. W pierwszym okresie główny wysiłek skupił się na prowizorycznym choćby zabezpieczeniu zagrożonych obiektów celem uratowania ich od zupełnej zagłady i zachowania dla przyszłej odbudowy. Drugi — wypełniła głównie ostateczna odbudowa, wobec zmienionego w większości wypadków przeznaczenia budynków związana ze znalezieniem użytkowników, którzy mogliby zapewnić na nią środki i należyta dalszą opiekę.

Z zabytków architektury okresu Oświecenia najmniej ucierpiały obiekty budownictwa sakralnego, znacznie bardziej świeckiego, z nich zaś największej miejskie — zresztą najliczniejsze. Szczególnie dotkliwie zniszczenie Warszawy sprawiło, że tutaj wypracowano metody i osiągnięto doświadczenia przydatne dla prac konserwatorskich na terenie całego kraju. Praktyka lat powojennych pozwoliła stwierdzić słuszność przyjętych założeń. Zniszczenie umożliwiło niejednokrotnie odkrycia, oprócz naukowego posiadające także praktyczne znaczenie dla odbudowy. W wielu wypadkach wprowadziła ona niezbędną korektę zmierzającą do przywrócenia poszczególnym obiektom, bądź ich zespołom dawnego kształtu, skażonego przez późniejsze przeróbki i bezwartościowe dodatki. Wydobyte zatraconych wartości osiągnano przede wszystkim przez zniesienie zniszczonych nadbudów, oficyn i przybudówek pozbawionych cech zabytkowych, powrót do dawnej bryły, spadku i pokrycia dachów, architektoniczne opracowanie kominów i uporządkowanie oraz zmniejszenie otworów przyziemia tam, gdzie uległy zniekształceniu przy przerabianiu pomieszczeń na cele handlowe. Jako zasadę przyjęto stosowanie wypraw o składzie i barwach zbliżonych do dawnych oraz uzupełnianie i rekonstrukcję poszczególnych elementów architektonicznych w materiale nieustępującym oryginalnemu (np. kamień).

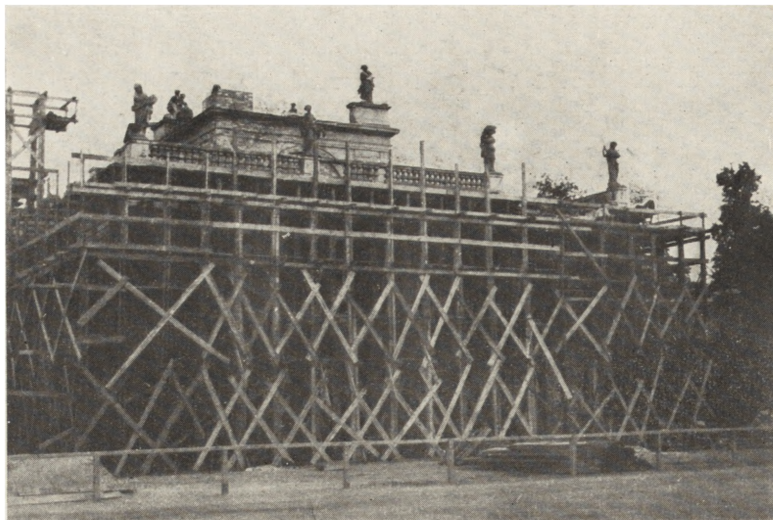
Niejednokrotnie brak materiałów inwentaryzacyjnych i ikonograficznych, czasem odmienne programy i wymagania użytkowników nie pozwo-



Ryc. 149. Warszawa — odbudowa pałacu Blanka w 1948 r.
Ze zb. U. K. Warsz.

liły na odtworzenie wnętrz, każąc poprzestać na zewnętrznym przywróceniu budowli do dawnego stanu. Niekiedy stopień zniszczenia obiektów lub zmuszający do rozbiórki pozostałych szczątków stan ich zachowania wysuwał złożone i nowe w tej skali zagadnienie nie tylko odbudowy, lecz całkowitej rekonstrukcji. Wszędzie, gdzie było to uzasadnione względami urbanistycznymi, historycznymi lub szczególnym znaczeniem obiektów, a umożliwiające istnieniem materiałów dostatecznych dla sporządzenia dokumentacji, decydowano się na odtworzenie przynajmniej w bryle i architekturze zewnętrznej budowli całkowicie zniszczonych dla zachowania jednolitego wyrazu zespołów zabytkowych, ale również celem utrzymania zagrożonego stanu posiadania w dziedzinie narodowego dorobku kulturalnego. W ostatnim wypadku zachowaniu w możliwie największym stopniu wartości oryginału służyło sporządzenie dokładnej inwentaryzacji pomiarowej i fotograficznej, czasem nawet malarskiej, wykonanie odlewów detali i użycie przy rekonstrukcji wszelkich ocalałych autentycznych fragmentów.

Prace skoncentrowały się na terenach najwięcej zniszczonych, z których na pierwszym miejscu wymienić należy Warszawę i województwo warszawskie. Przegląd prac konserwatorskich należy rozpocząć od Warszawy ze względu na skupienie czołowych dzieł architektury wczesnej fazy polskiego klasycyzmu i największe nasilenie zniszczeń, ale również na znaczenie stolicy jako ośrodka szkoły ogarniającej wpływem działalność budowlaną na terenie całego kraju. Wojna nie oszczędziła najlepszych budowli warszawskich tego okresu, szczególnie cennych jako wynik współ-



Ryc. 150. Warszawa. Łazienki Królewskie — odbudowa pałacu na Wodzie. Stan z r. 1946.

Ze zb. U. K. Warsz.

pracy wybitnych architektów, rzeźbiarzy, malarzy i dekoratorów. Zniszczeniu lub poważnemu uszkodzeniu oprócz budowli królewskich — Zamku i Łazienek, uległy wszystkie pałace miejskie i podmiejskie, prawie wszystkie budowle użyteczności publicznej, kamienice i niektóre z kościołów¹.

Prace konserwatorskie, których kierownictwo skupiało się początkowo w Wydziale Architektury Zabytkowej Biura Odbudowy Stolicy, a od 1948 r. w Urzędzie Konserwatora na m. st. Warszawę, objęły przede wszystkim budowlę zespołu Łazienek. Już wiosną 1945 r. przystąpiono do zabezpieczenia i odbudowy pałacu Na Wodzie². Po odgruzowaniu wnętrza i rozebraniu groźących zawaleniem murów i kominów, przy czym zebrano i zachowano ocalałe fragmenty dekoracji i płaskorzeźb oraz sporządzono inwentaryzację pomiarową i fotograficzną, zabezpieczono uszkodzony narożnik belwederku, uzupełniono lub wzmocniono mury nośne, założono w całym budynku ogniotrwałe stropy żelbetowe i pokryto go dachem. Szczegółnej dokładności wymagało wykonanie w żelbecie kasetonowanego sklepienia lustrzanego Sali Balowej, do którego włączono zachowane resztki oryginalnej fasety. W r. 1946 i 47 przeprowadzono całkowity remont elewacji pałacu z uzupełnieniem brakujących i wymianą

¹ Straty Kulturalne Warszawy I. Architektura Zabytkowa, Kościoły Katolickie. Warszawa 1948, s. 11—88; S. Lorentz. Zburzenie Zamku Królewskiego w Warszawie, Warszawa 1946.

² J. Dąbrowski. Odbudowa Pałacu Królewskiego w Łazienkach. B. H. S. i K., R. IX (1947), s. 74—85.



Ryc. 151. Warszawa — Łazienki Królewskie — zrekonstruowane w żelbecie sklepienie lustrzane Sali Balowej w Pałacu na Wodzie. Stan z r. 1946.

Ze zb. U. K. Warsz.

uszkodzonych partii okładziny kamiennej. Przy robotach kamieniarskich niemałe trudności nastęrczały: odtworzenie zaginionego posągu alegorii ognia z belwederku, wymiana fragmentów portyku w podcieniu ryzalitu południowego, a także utrzymanie właściwego poziomu wykonawstwa, co osiągnięto w drodze żmudnych prób i doświadczeń¹. W tymże roku wykonano pokrycie dachu blachą miedzianą, dekorację sztukatorską w podcieniu południowego ryzalitu i stolarkę zewnętrzną wraz z okuciem i oszkleniem. W r. 1948 usunięto jako naleciałości dziewiętnastowieczne oszklenie galerii kolumnowych: wschodniej i zachodniej, uzupełniając fragmenty kamienne zniekształcone przez umocowanie stolarki, i zniesiono nad wschodnią galerią nadbudówkę łączącą I piętro pałacu z piętrem pawilonu. Rozebrano także kaplicę dobudowaną (A. Gołoński 1846) do zachodniego pawilonu odtwarzając jego stan pierwotny, co przywróciło pałacowi kształt z czasów Stanisława Augusta². W latach 1949—51 wykonano roboty instalacyjne i sporządzono odlewy dla dekoracji sztukatorskiej wewnątrz.

W Bi a ł y m D o m k u po zabezpieczeniu w r. 1946, wykonano w latach 1950—51 naprawę tynków zewnętrznych, belwederku i dachu, który pokryto blachą miedzianą, wymianę stropów i odgrzybienie, instalację cen-

¹ J. Andruszko. Prace kamieniarsko-konserwatorskie przy fasadach pałacu w Łazienkach. Ochrona Zabytków, R. IV (1951), s. 78—86.

² P. Biegański. Pałac na wodzie w Łazienkach. Ochrona Zabytków, R. II (1949), s. 62.

tralnego ogrzewania i uzupełnienie stolarki. Odremontowano również pałac Mysławicki gruntownie odnawiając wnętrza i obie Kordegardy: Nową w 1946 r. i Starą, gdzie w latach 1948—49 wymieniono znaczną część kamieniarki i tynków zewnętrznych oraz ułożono nowe pokrycie dachu. Z innych budowli łazienkowskich odnowiono w latach 1946—47 Amfiteatr wraz z przebudową sceny i obniżeniem o piętro pawilonów mieszczących garderoby, a w latach 1950—51 przeprowadzono gruntowny remont Starej Pomarańczarni przebudowując całkowicie wewnątrz skrzydło mieszkalne. Dobiega końca odnowienie teatru w Starej Pomarańczarni, które objęło naprawę widowni wraz z konserwacją plafonu i malowideł ściennych, wykonanie prowizorycznych urządzeń sceny oraz nowych przedsionków, szatni i pomieszczeń pomocniczych. Prace konserwatorskie przy budowłach łazienkowskich wykonano pod kierownictwem inż. arch. J. Dąbrowskiego.

Odbudowę Zamku Warszawskiego, szczególnie zaciekle niszczonego przez okupantów, zapoczątkowała w 1947 r. rekonstrukcja Bramy Grodzkiej z włączeniem zachowanych elementów portalu¹. Następne lata wykorzystano na odgruzowanie terenu, przy czym zabezpieczono wielką ilość fragmentów kamiennych, na opracowanie materiałów archiwalnych oraz ikonograficznych i na przygotowanie dokumentacji historycznej i technicznej². Dokonane przygotowania pozwalają w oparciu o doniosłą uchwałę sejmową z 2. VII. 1949 r. na całkowitą odbudowę Zamku, a wykorzystanie do niej licznych uratowanych fragmentów dekoracji i wyposażenia wewnętrznego umożliwi pełne i wierne odtworzenie wnętrza Stanisławowskich zapewniając w możliwie dużym stopniu ich autentyczną wartość³.

Daleko posunięta jest odbudowa pałaców warszawskich i gmachów użyteczności publicznej wzniesionych, przebudowanych lub dekorowanych w okresie Oświecenia. Pałac Blanka (S. B. Zug 1762—4) gruntownie odremontowany przed wojną na potrzeby reprezentacyjne Zarządu Miejskiego, wypalony i częściowo zburzony w 1944 r., odbudowano w znacznej części w latach 1947—51 przeznaczając skrzydło wschodnie na biura i pracownie Urzędu Konserwatora na m. st. Warszawę, a korpus główny na pomieszczenia Pracowni Konserwacji Zabytków. Przy odbudowie wykonywanej wg proj. inż. arch. E. Trembickiej podjęto jedną z pierwszych prób odtworzenia na podstawie pomiarów i zdjęć fotograficznych zacho-

¹ Kronika konserwatorska. Ochrona Zabytków, R. I (1948) s. 88.

² P. Biegański. Studia i prace wstępne do odbudowy Zamku Warszawskiego. Ochrona Zabytków, R. II (1949), s. 237—249.

³ W. Kieszkowski. Materiały do rekonstrukcji Zamku Warszawskiego. Ochrona Zabytków, R. II (1949), s. 250—273.



Ryc. 152. Warszawa — odbudowa pałacu w Królikarni. Roboty przy narożniku północno-wschodnim. Stan z r. 1946.

Ze zb. U. K. Warsz.

wanej w nielicznych szczątkach dekoracji wewnętrznej. Dokonana próba dała wyniki całkowicie zadowalające oraz dowiodła możliwości i słuszności tego rodzaju rekonstrukcji. Przywrócono ponadto zniekształconą na skutek przeróbek dla celów użytkowych okrągłą salę w narożniku wschodniego skrzydła, a wyburzenie zniszczonych zabudowań na tyłach pałacu umożliwiło rekonstrukcję fasady ogrodowej, której znaczenie

wzrosło wobec odsłonięcia jej od strony przeprowadzonej w pobliżu Trasy W—Z¹.

Położony opodal pałac Prymasowski (rozbud. i przebud. E. Schröger i S. B. Zug 1777—86) wypalony w 1939 r. utracił wskutek długotrwałego działania wpływów atmosferycznych resztki dekoracji wewnętrznej; w r. 1940 rozebrano na cegłę mieszczącą się na tyłach pałacu ujeżdżalnię wzniesioną za prymasa Poniatowskiego. Po prowizorycznym zabezpieczeniu murów w 1946 r. przystąpiono w r. 1950 do całkowitej odbudowy (proj. inż. arch. K. Sasaki), przez zniesienie nadbudowanego drugiego piętra na głównym korpusie, nakrycie go dachem łamanym i odtworzenie usuniętej w XIX w. dekoracji rzeźbiarskiej na elewacji od ulicy decydując się na przywrócenie pałacowi wyglądu, jaki posiadał w końcu XVIII w. Rekonstrukcja płaskorzeźb szczytu środkowego portyku i attyk bocznych, dla której istnieją skąpe przekazy ikonograficzne, wymagała szczegółowych studiów wstępnych i dokonania na podstawie modelu wyboru spośród kilku rozwiązań będących pracami różnych artystów. Zmiana bryły dachu pociągnęła za sobą konieczność rekonstrukcji fasady ogrodowej, nie posiadającej przed wojną opracowania architektonicznego, która nie harmonizowała z elewacją od ulicy i wnętrzami pałacu. Dotychczas oddano do użytku oba skrzydła przeznaczając je na pomieszczenie władz Ministerstwa Kultury i Sztuki sprawujących opiekę nad zabytkami: wschodnie na biura Centralnego Zarządu Muzeów, zachodnie — Departamentu Ochrony i Konserwacji Zabytków. W toku jest odbudowa głównego korpusu pałacu i przygotowanie dokumentacji technicznej dla rekonstrukcji wnętrza z ostatniej ćwierci XVIII w., do których zachował się pełny materiał pomiarowy i fotograficzny.

Podobne trudności przedstawia odbudowa pałacu Tyszkiewiczów, następnie Potockich, Krakowskie Przedmieście 32 (J. K. Kamsetzer 1792), gdzie wskutek pożaru w 1944 r. uległy zniszczeniu wnętrza o wielkiej wartości artystycznej. W latach 1945—46 zabezpieczono budynek przez zamurowanie otworów i wykonanie prowizorycznego dachu, przeprowadzając zarazem skrupulatną inwentaryzację zachowanych elementów dekoracji, obejmującą nawet sporządzenie barwnych kopii fragmentów malowideł ściennych. W r. 1949 przystąpiono do odbudowy pałacu (proj. inż. arch. J. Dąbrowski) na potrzeby Uniwersytetu Warszawskiego, wykonując dotychczas oprócz całkowitego remontu oficyn stałą więźbę i pokrycie dachowe, stropy ogniotrwale, stolarkę i remont kamieniarki zewnętrznej. Trwają roboty kamieniarskie i sztukatorskie we wnętrzach, których zamierzona całkowita rekonstrukcja wobec niedostatku materiałów inwentaryzacyjnych opiera się głównie na zachowanych fragmentach.

¹ P. Biegański. Nowa siedziba Urzędu Konserwatorskiego na m. st. Warszawę. Ochrona Zabytków, R. II (1949), s. 198—200.

W lepszym stanie zachowały się po pożarze w 1944 r., dzięki częściowej wymianie stropów na ogniotrwale podczas gruntownego remontu przeprowadzonego w latach 1930—36 dla potrzeb Ministerstwa Sprawiedliwości, wnętrza pałacu Raczyńskich, Długa 7 (przebud. J. K. Kamsetzer 1786). W latach 1948—50 odbudowano pałac na użytek biurowy (proj. inż. arch. inż. arch. J. Kowalski i B. Zinserling) odkładając na później całkowite odnowienie wnętrz zabytkowych, z których szczególną wartość przedstawia zbliżona do łaźniokowskiej, bogato dekorowana sala balowa. Przeprowadzona w latach 1948—49 (proj. Zakład Architektury Polskiej Pol. Warsz.) całkowita odbudowa uszkodzonego w 1939 r. a doszczętnie wypalonego w r. 1944, pałacu Potockich, Krakowskie Przedmieście 15, przeznaczonego na siedzibę Ministerstwa Kultury i Sztuki nie przywróciła natomiast dawnych wnętrz (J. K. Kamsetzer), po Zamku i pałacu Łazienkowskim jednych z najpiękniejszych w Warszawie, do których odtworzenia zachował się obfity materiał pomiarowy i fotograficzny. Całkowite zniszczenie na skutek pożaru w 1939 r. i długotrwałego pozostawiania bez zabezpieczenia oraz przeznaczenie gmachu na potrzeby Akademii Sztuk Plastycznych nie pozwala również wobec braku materiałów ikonograficznych na rekonstrukcję innego zespołu wnętrz Kamsetzera w pałacu Czapskich, ost. Raczyńskich, Krakowskie Przedmieście 5, odbudowywanego obecnie wg proj. prof. S. Brukalskiego. Zakończono natomiast odbudowę obu pawilonów frontowych, które oddano do użytku w roku bieżącym przywracając im przez usunięcie sklepów i uporządkowanie otworów przyziemia wygląd z czasu przebudowy Kamsetzera z ostatniego dziesiątka lat XVIII w.

Ukończono także odbudowę wypalonego doszczętnie w 1944 r. pałacu Dücker'ta, Długa 40 (przebud. S. B. Zug 1769) wraz z sąsiednią kamienicą nr 38 o klasycystycznej fasadzie przeznaczonego na siedzibę Dyrekcji Uzdrawisk Polskich. Przy odbudowie dokonanej w latach 1948—50 (proj. inż. arch. W. Borawski) podjęto również remont i uzupełnienie silnie uszkodzonych kamiennych posągów Eolów zdobiących bramę wjazdową, którym pałac zawdzięczał popularną nazwę „pod czterema wiatrami“. W związku z budową Osiedla Muranowskiego przystąpiono w r. bież. do odbudowy spalonego w 1944 r. pałacu, tzw. Biblioteki Działyńskich, Mylna 11, zabezpieczonego prowizorycznie w 1945 r., kiedy wykonano też dokładną inwentaryzację bogatej dekoracji sztukatorskiej fasady.

Z innych pałaców miejskich wymienić należy odbudowę spalonego w 1939 r. i częściowo zburzonego w r. 1944 pałacu Lubomirskich na Placu Żelaznej Bramy (przeb. J. Hempel pocz. XIX w.). Przy odbudowie w latach 1947—50 (proj. inż. arch. T. Żurowski) odremontowano poważnie uszkodzony kamienny portyk kolumnowy i zniesiono nadbu-

dowane w latach 1928—29 dwa górne piętra przywracając budowli pierwotne proporcje. Powoli postępuje odbudowa wypalonego i w znacznej części zburzonego w 1944 r. gmachu dawnego „Collegium Nobilium“, Miodowa 24/26 (przebud. S. Zawadzki), z którego ocalała częściowo partię środkową zabezpieczono w 1947 r. Odbudowa (proj. inż arch. M. Sulikowski) w związku z przeznaczeniem obiektu na potrzeby wyższego szkolnictwa teatralnego przewiduje rozbudowę na tyłach gmachu i wzniesienie od ul. Podwałe budynku teatralnego o architekturze zharmonizowanej z częścią zabytkową.

Od rozstrzygnięcia urbanistycznego rozwiązania otoczenia Placu Teatralnego i usytuowania przyszłego Ratusza uzależniona jest odbudowa pałacu Jabłonowskich (przeb. D. Merlini 1785) w znacznej części zburzonego w 1944 r., który do zniszczenia mimo wewnętrznych przeróbek zachował na zewnątrz cechy architektury osiemnastowiecznej. Na odbudowę oczekują jeszcze: pałac bpa Młodziejowskiego, Miodowa 10, spalony w 1939 r. i częściowo zburzony w r. 1944, spalone w tymże roku gmachy: Biblioteki Załuskich na Daniłowiczowskiej i Koszar Artylerii Koronnej na rogu Gęsiej i Dzielnej (S. Zawadzki 1784—89) oraz przebudowany w czasach Stanisławowskich na więzienie frontowy budynek d. Prochowni przy zbiegu Rybaków i Mostowej. Bezpowrotnie przestały istnieć rozebrane w czasie wojny po zniszczeniu w 1939 r. budynki Hotelu Rzymskiego, d. pałacu Sułowskich na Trębackiej i Hotelu Angielskiego, d. pałacu bpa Wierzbowskiego na Wierzbowej — względy urbanistyczne przy budowie Trasy W—Z nakazały całkowitą rozbiorę wypalonego w 1939 r. i częściowo zburzonego w r. 1944 pałacu Teppera, Miodowa 7 (E. Schröger 1773).

Spośród budowli sakralnych, należących w całości lub części do omawianego okresu, względnie cało wyszły z zawieruchy wojennej kościoły Bernardynów i Karmelitów na Krakowskim Przedmieściu. Na kościele Bernardynów dwukrotnie (1939 i 44) spłonął dach, w 1939 r. bomba zniszczyła dziewiętnastowieczną kaplicę Loretańską, natomiast fasada frontowa (P. Aigner i S. K. Potocki 1788) nie ucierpiała poza drobnymi uszkodzeniami. W 1945 r. nakryto kościół prowizorycznym dachem a następnie uzupełniono w materiale ogniotrwałym zniszczone zakończenie attyki. Po naprawieniu szkód spowodowanych zawaleniem się szczytu wskutek huraganu w 1946 r., które pociągnęło za sobą przebicie sklepień oraz poważne uszkodzenia chóru organowego i wnętrza, w 1949 r. zaczęło zagrażać kościołowi nowe niebezpieczeństwo. Na skutek szczególnego układu warstw geologicznych i zmian nawodnienia terenu wywołanych robotami związanymi z budową Trasy W—Z wystąpiły ruchy stoku wraz z północno-wschodnią (prezbiterialną) częścią kościoła, które przejawiały się w szybko powiększających się pęknięciach grożąc jej oderwa-



Ryc. 153. Warszawa — kościół ewangelicki w odbudowie, stan z r. 1951.

Ze zb. U. K. Warsz.

niem i zniszczeniem budowli. Niezwykle szybko przygotowane i zastosowane złożone zabiegi konserwatorskie polegające na doraźnych zabezpieczeniach murów i sklepień przy jednoczesnym zagęszczeniu i zeskaleniu gruntu, wykonaniu ściany oporowej oraz odprowadzeniu wód gruntowych umożliwiły opanowanie zjawiska zsuwu i uratowały kościół od zagłady¹. Po zażegnaniu niebezpieczeństwa w 1949 r. wykonano stały dach o konstrukcji stalowej i pokryto go blachą miedzianą oraz hełm na wieży przy zakrystii, a w latach 1950—51 odnowiono elewację od strony Wisły i Trasy W—Z przystępując również do częściowej naprawy fasady frontowej, któ-

¹ W. Zenczykowski. Walka z żywiołem zsuwu na wzgórzu kościoła św. Anny w Warszawie. *Przegląd Budowlany*, R. XXI, nr 7—8 s. 259—280; K. Guzik. Uwagi o powstaniu zsuwu w skarpie warszawskiej koło kościoła św. Anny (Trasa W—Z) oraz o warunkach jego ustalenia. *Przegląd Budowlany*, R. XXI, nr 7—8 s. 281—283; P. Biegański. Zabezpieczenia w kościele św. Anny (OO Bernardynów) w Warszawie. *Ochrona Zabytków*, R. III (1950), s. 60—67; B. Trylińska. Ostatnie prace konserwatorskie w kościele św. Anny. *Dawna Warszawa w odnowionej formie i nowej treści*, Warszawa 1949 s. 47—49.

rej stan na skutek długotrwałego braku konserwacji wymaga gruntownego remontu.

Uniknęła również zniszczenia ciosowa fasada kościoła *Karmelitów* (E. Schröger 1781), na którym poważniejszym uszkodzeniom uległ jedynie dach, naprawiony i pokryty w 1947 r. blachą miedzianą. Znacznie bardziej ucierpiał pochodzący w całości z czasów Stanisława Augusta kościół *Bazylianów*, Miodowa 16 (D. Merlini 1781—84) nie spalony wprawdzie ale częściowo zburzony w 1944 r., przy czym uległa zniszczeniu większa część elewacji i sklepienia oraz zostało zdewastowane wnętrze z ołtarzami zawierającymi obrazy F. Smuglewicza. Po prowizorycznym zabezpieczeniu murów i usunięciu nadwątlonych fragmentów w 1945 r. odbudowano kościół w latach 1948—9; pozostaje wykonanie elewacji i wykończenie wnętrza.

Z monumentalnego kościoła *Ewangelickiego* na pl. Małachowskiego (S. B. Zug 1777—81) po pożarze w 1939 r., który strawił cenne wnętrze, pozostały nagie mury, runął też portyk wejściowy od ul. Królewskiej. W 1949 r. przystąpiono do odbudowy (proj. inż. arch. T. Bursche), w tymże i w 1950 r. wykonano i ustawiono stalową konstrukcję kopuły, odbudowano kolumny portyku i przemurowano uszkodzony ryzalit zachodni. Pożar zniszczył również w 1944 r. inną świątynię protestancką — d. zbór kalwiński na Lesznie (S. B. Zug 1777) wraz z kamienicą od ulicy o pilastrowanej fasadzie, zwieńczonej trójkątnym szczytem z okiem *Opatrzności*. W r. bież. przystąpiono do odbudowy obu obiektów włączonych do powstającego Osiedla Muranowskiego przeznaczając gmach d. zboru na salę zebrań, przy czym budynek frontowy stał się przedmiotem niecodziennego eksperymentu, gdyż ze względu na konieczność cofnięcia linii regulacyjnej przy poszerzeniu ul. Leszno, która weszła w skład Trasy W—Z, zaszła potrzeba przesunięcia wymienionej kamienicy, rozebranej i zrekonstruowanej obecnie w stanie surowym na nowym miejscu.

Wspomnieć należy również o odbudowie innych, dość licznych kamienic Starego i Nowego Miasta oraz przyległej dzielnicy zabytkowej, które dobrze reprezentowały wczesny klasycyzm warszawski zarówno w jego doskonalszych, naśladujących architekturę pałacową, jak i w skromniejszych, mieszczańskich formach. Z kamienic typu pałacowego na wymienienie zasługuje tzw. pałac *Małachowski* i *ego*, Senatorska 8 (S. B. Zug 1788) wypalony w 1944 r., całkowicie odbudowany na użytek biurowy (proj. inż. arch. W. Borawski) w latach 1949—50, przy czym pieczołowicie odremontowano znacznych rozmiarów kamienny balkon wraz z kratą stanowiącą jeden z piękniejszych przykładów ślusarszczyzny warszawskiej, zmieniając jednak przez osadzenie stolarki za węgarkami i pominięcie dawnych opasek okiennych pierwotny wyraz fasady. Zbliżona w kompozycji elewacji i opracowania detalu kamienica, t. zw. pałac *Jakobsonów*, Lesz-

no 25, która uniknęła zniszczenia i stanowi obecnie jedyny w Warszawie przykład oryginalnych wnętrz o całkowicie zachowanej dekoracji z drugiej poł. XVIII w., wymaga niezwłocznej interwencji konserwatorskiej i znalezienia właściwego przeznaczenia, aby zapobiec dalszej dewastacji przez przypadkowych lokatorów, co pociągnęło już za sobą częściowe zniszczenie zabytkowego wyposażenia wewnętrznego.

W 1949 r. odbudowano (proj. prac. arch. Trasy W—Z) spaloną i w znacznej części zburzoną w 1939 i 44 r. klasycystyczną k a m i e n i c ę R o e s l e r a u zbiegu Krakowskiego Przedmieścia i Miodowej (S. B. Zug), przy czym rozebrano południową oficynę boczną celem odsłonięcia widoku na rokokową fasadę główną d. p a ł a c u L u p y - M a ł a c h o w s k i e g o , którego tyły wychodzą na Senatorską. M. in. odbudowano lub znajdują się w odbudowie zniszczone przeważnie w 1944 r. klasycystyczne k a m i e n i c e : F r e t a 5 (1771) o dwóch portalach ozdobionych płaskorzeźbami przedstawiającymi sceny z legendy o Samsonie, „p o d Ł a b ę d z i e m“ Mariensztadt 9, K r a k o w s k i e P r z e d m i e ś c i e 45 (E. Schröger) odbudowaną w 1947 r. na cele mieszkalne, przy której obecnie wykonywany jest remont elewacji, nr 56 budynek d. zjazdu zw. popularnie „D z i e k a n k ą“, adaptowany w latach 1947—48 (proj. inż. arch. M. Kuzma i Z. Stępiński) na bursę dla studentek oraz zespół kilku typowych k a m i e n i c z e k nr 10, 12, 14, naprzeciwko kościoła św. Krzyża, dla którego stwarzają znakomitą skalę porównawczą. Przy Nowym Świecie odbudowano (proj. inż. arch. S. Marzyński) k a m i e n i c ę nr 1 o zachowanej mimo pożaru w 1944 r. dekoracji fasady, przykładem rekonstrukcji mającej na celu przywrócenie dawnego charakteru zabudowy zabytkowego ciągu ulicznego jest próba opartej na ogólnikowym pomiarze i materiałach fotograficznych odbudowy (proj. inż. arch. Z. Stępiński) k a m i e n i c y nr 59, całkowicie zburzonej w 1939 r.

Trwają prace około włączonych do budujących się osiedli ZOR licznych k a m i e n i c mieszczańskich przy ulicach: F r e t a , M o s t o w e j i in., oczekuje jeszcze na odbudowę indywidualny przykład zabudowy peryferyjnej, t. zw. „n a K a s z t e ł a ń s k i m“, Bednarska 1. Zmiany urbanistyczne skłoniły natomiast do zaniechania odbudowy niektórych budynków d. B i e l i n a , P o w i ś ł a i W o l i o charakterze d w o r k ó w p r z e d m i e j s k i c h oraz przy ul. Długiej i na Tłumackim, m. in. tzw. domu „p o d O r ł e m“ — jednego z najdawniejszych hoteli warszawskich. Z drobniejszych obiektów należy wymienić naprawę uszkodzonego w 1944 r. mostu i pomnika Jana III (D. Merlini i F. Pinck 1788) przy ul. Agrykola oraz charakterystycznej studni na Tłumackim zw. „G r u b ą K a ś k ą“ (S. B. Zug), która po znacznym uszkodzeniu w 1944 r. odbudowana prowizorycznie w 1946 r. i ostatecznie w r. 1949, mimo że znalazła się na szlaku Trasy W—Z została zachowana, stając się jednym z jej akcentów architektonicznych.

Z powstałych lub ostatecznie ukształtowanych w drugiej poł XVIII w. łącznie z założeniami ogrodowymi pałaców podmiejskich, z czasem po większej części włączonych w obręb miasta, wszystkie wymagały zakrojonych nieraz na szerszą skalę robót konserwatorskich. Pałac w Królikarni (D. Merlini 1786—89), odbudowany po pożarze w 1880 r., spłonął ponownie w r. 1939 wraz z przyległym okrągłym budynkiem kuchennym wzorowanym na grobowcu Cecylii Metelli, a w 1944 r. został częściowo zburzony. Od 1946 r. przystąpiono do zabezpieczenia i częściowej odbudowy pałacu (proj. inż. arch. J. Bieńkowski), uzupełniono i wyprostowano wychylone mury, wykonano ogniotrwałe stropy oraz stałe wiązanie i pokrycie dachowe oprócz okrągłej sali środkowej, którą nakryto dachem prowizorycznym na konstrukcji przejmwowej, koniecznej ze względu na znaczną rozpiętość rotundy¹. Spłonął również wraz z cenną dekoracją wewnętrzną pałac w Jabłonninie (D. Merlini 1778), który dotychczas odbudowano w znacznej części i pokryto dachem, pozostaje do wykonania zamierzona rekonstrukcja zabytkowych wnętrz.

W mniejszym stopniu ucierpiały oszczędzone przez pożar podwarszawskie dzieła S. B. Zuga: pałace w Natolinie, Falentach, Młocinach i Tarchominie. Pałac w Natolinie (S. B. Zug 1780, przebud. P. Aigner i S. K. Potocki 1806), po części zdewastowany i rozgrabiony w 1944 r., odrestaurowano gruntownie w latach 1946—47, przy czym założono instalację centralnego ogrzewania, odczyszczono dekorację sztukatorską sal oraz odsłonięto i zakonserwowano ukrytą pod tynkiem polichromię V. Brenny na plafonie kopuły półotwartego salonu od strony tarasu. Dalsze prace objęły naprawę uszkodzonych fragmentów kamieniarki, remont podziemi i urządzenie wnętrz pałacu oraz odnowienie oficyn i budowli parkowych². Dobiega końca odbudowa poważnie zdewastowanych pałaców: w Tarchominie i Młocinach (1786), który przeznaczono na Muzeum Kultur Ludowych, gdzie miały miejsce naprawy dachów, uzupełnienia stolarki i odnowienie wnętrz. Drobniejszych robót remontowych wymagały pałace: w Falentach (1782) i w Małej Wsi, pow. grójecki (ok. 1790), które nie doznały poważniejszych uszkodzeń. Przy zamierzonej odbudowie spalonego w 1944 r. pałacu w Mokotowie tzw. pałacu Szustra przy ul. Puławskiej (E. Schröger 1775) rozważane jest przywrócenie budowli form z czasów ks. marszałkowej Lubomirskiej, zmienionych przez neogotycką przebudowę z I poł. XIX w. W 1949 r. odbudowano wypaloną także zabytkową wieżę — gołębnik (S. B. Zug 1779) przy ul. Puławskiej 59. Całkowitemu zniszczeniu uległy natomiast pozostałości budowli ogrodowych ks. podkomorzego P o-

¹ J. Bieńkowski i B. Zborowski. Zabezpieczenie budynków zabytkowych w Warszawie w 1945 i 1946 r. B. H. S. i K., R. IX (1947), s. 36

² S. Lorentz. Natolin. Ochrona Zabytków, R. I (1848), s. 27—30.



Ryc. 154. Warszawa — odbudowa pałacu Tyszkiewiczów-Potockich.
Stan z r. 1948.

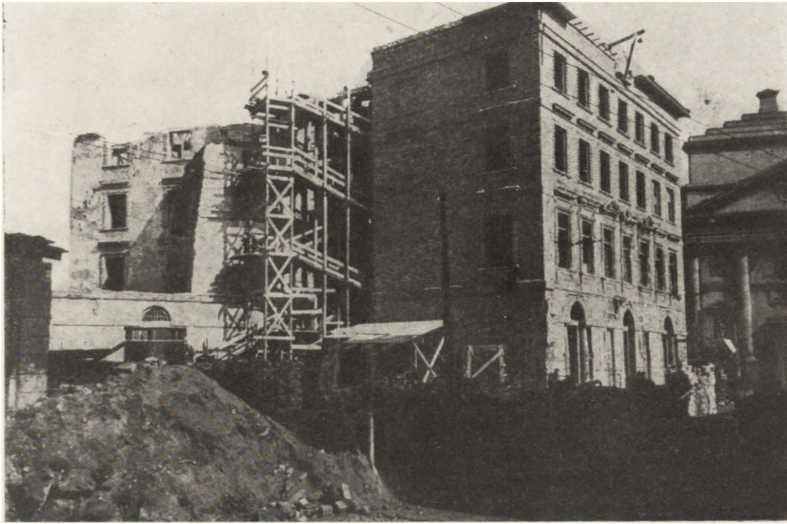
Ze zb. U. K. Warsz.

nia to wskiego na skarpie przy ul. Książęcej: grotta i minarecik (S. B. Zug 1776), zburzone w 1944 r.

Podczas walk o wyzwolenie miasta w lutym 1945 r. poważnym zniszczeniom uległy także zabytki P o z n a n i a. W latach 1945—6 zabezpieczono wypalony i znacznie uszkodzony budynek d. O d w a c h u na Starym Rynku (1787) oraz mury wypalonego pałacu Działyńskich nr 78 (1786). Obecnie przystępuje się do odbudowy obu gmachów, jak również wczesnoklasycystycznych kamienic staromiejskich. Nieliczne pochodzące z tego okresu zabytki innych większych miast: Krakowa, Kalisza i Lublina, aczkolwiek uniknęły zniszczenia, to jednak przez dłuższy czas pozbawione opieki konserwatorskiej wymagają w większości wypadków drobniejszych lub gruntowniejszych napraw ze względu na pogarszający się stan elewacji. Dotyczy to zwłaszcza B r a m y G r o d z k i e j i gmachu d. T r y b u n a ł u w L u b l i n i e (przebud. D. Merlini 1787), na którym płaskorzeźby tympanonu uległy daleko posuniętemu zniszczeniu.

Z prowincjonalnych zabytków budownictwa sakralnego odbudowa objęła kilka dotkniętych zniszczeniem kościołów. W 1946 r. przystąpiono do naprawy częściowo zniszczonego w r. 1944 kościoła w P u ł a w a c h (P. Aigner 1804), którą ukończono w latach 1949—50, przy czym wykonano na miejsce spalonego dach nad kopułą i zrekonstruowano zrujnowany portyk kolumnowy¹. Wcześniejszy, klasycystyczny kościół w S k i e r n i e w i c a c h (E. Schröger 1781), uszkodzony wskutek bombardowania

¹ Kronika konserwatorska. Ochrona Zabytków. R. I (1948), s. 89.



Ryc. 155. Warszawa — odbudowa kamienicy Roeslera na Trasie
W—Z. Stan z pocz. 1949 r.

Ze zb. U. K. Warsz.

w 1939 r. odremontowano częściowo już podczas wojny, w pierwszych latach powojennych przywracając go całkowicie do dawnego stanu. Naprawiono również mniejsze uszkodzenia, jakie odniósł kościół w Petrykach, pow. opoczyński (J. K. Kamsetzer 1781).

Z licznych klasycystycznych pałaców i dworów wiejskich całkowicie zniszczeniu uległ pałac w Kozienicach, woj. kieleckie (F. Placidi, przebud. w XIX w.), wypalony w 1939 r. i całkowicie rozebrany w r. 1942. Inne budowle pałacowe i dworskie, skupione głównie na obszarach województw: poznańskiego, jak projektowane przez S. Zawadzkiego pałace w Śmiełowie, pow. jarociński (1797), Dobrzyce, pow. krotoszyński (1799) i Lubostroniu, pow. szubiński (1800) oraz pałace i dwory w Rogalinie, pow. średzki (1770—82), Mchach, pow. śremski, Pawłowicach, pow. leszczyński (K. G. Langhans), Objezierzu, pow. obornicki, Czerniejewie, pow. gnieźnieński (J. Lipski ok. 1780) i Lewkowie, pow. Ostrów Wkp. (1791); woj. kieleckiego w Szczekocinach, pow. włoszczowski; Białaczewie, pow. opoczyński (J. Kubicki 1800) i Bejskach, pow. pińczowski (J. Kubicki 1802); krakowskiego w Igołomii, pow. miechowski (P. Aigner ok. 1800) i w Pławowicach (J. Kubicki 1804—5) — poza drobnymi na ogół uszkodzeniami spowodowanymi brakiem konserwacji i niewłaściwym użytkowaniem nie doznały poważniejszych zniszczeń i wymagały głównie naprawy dachów oraz konserwacji dekoracji wewnętrznej i malowideł ściennych, co w większości wypadków udało się dotychczas wykonać.

Na osobne omówienie zasługuje konserwacja założeń ogrodowych, mająca na celu zachowanie, a przeważnie częściowe odtworzenie ukształtowania przestrzennego zabytkowych elementów krajobrazu. Do szkód spowodowanych dawniejszymi zmianami i brakiem należytej opieki wojna dodała poważne spustoszenia zespołów ogrodowych powstałe głównie na skutek wyřębu przez ludnoř pozbawioną budulca i opału. Zniszczenia te w niejednym wypadku przyniosły ogrodom zabytkowym całkowitą zagładę, a w wielu zatarły ich najbardziej istotne walory kompozycyjne¹. W latach powojennych prace konserwatorskie objęły ogrody: Łazienkowski w Warszawie oraz w Wilanowie², Natolinie, Nieborowie; Arkadii, Rogalinie³, Walewicach i Puławach wraz z rekonstrukcją uszkodzonych rzeźb i obiektów architektury parkowej, jak: domek gotycki w Puławach (P. Aigner 1798—1800) i świątynia Diany w Arkadii (S. B. Zug ok. 1780), zdewastowane w 1944 r., obecnie już odremontowane, uzupełnieniem drzewostanu, uregulowaniem wód i rekonstrukcją parterów, gdzie tylko to było możliwe według dawnych planów i projektów.

Zwięzłe sprawozdanie z kilkuletniej działalności konserwatorskiej na terenie całego kraju nie obejmuje wszystkich obiektów architektury tego okresu, ani wszelkich wykonanych robót. Wymienione, najważniejsze mają ukazać rodzaj i kierunek prac konserwatorskich. Osiągnięcia w odbudowie zabytków epoki Oświecenia są poważnym wkładem w dzieło uratowania i zachowania pomników polskiej kultury, spuścizny jednego z jej najświetniejszych okresów.

¹ G. Ciołek, Ogrody zabytkowe. Ziemia, R XLI (1950), s. 92—95.

² G. Ciołek. Ogród w Wilanowie. B. H. S. i K. R. IX (1947), s. 86—128.

³ C. Ciołek. Ogród w Rogalinie. Ochrona Zabytków, R. III (1950) s. 147—152.